

Impeachment Paksasa

31 marca 2004 roku Sąd Konstytucyjny Litwy wydał wyrok, w którym stwierdził, że prezydent Litwy Rolandas Paksas naruszył konstytucję poprzez przyznanie obywatelstwa rosyjskiemu biznesmenowi podejrzanemu o powiązania ze światem przestępczym.

Oskarżenia wobec Paksasa po raz pierwszy pojawiły się w październiku 2003 roku, kiedy w raporcie o bezpieczeństwie państwa wskazano na jego możliwe powiązania z gangami kryminalnymi, jak również ze służbami bezpieczeństwa Rosji. W grudniu 2003 roku Parlament głosował za usunięciem prezydenta z urzędu, a instytucja impeachmentu rozpoczęła się w marcu następnego roku.

Osoba, której prezydent w zamian za olbrzymie wsparcie finansowe kampanii prezydenckiej przyznał litewskie obywatelstwo, był Jurij Borisow, biznesmen i były pilot lotnictwa akrobatycznego.

Impeachment nastąpił kilka dni po tym, jak Litwa przystąpiła do Paktu Północnoatlantyckiego i niecały miesiąc przed jej członkowstwem w Unii Europejskiej. Usunięcie Paksasa, było ostatnim aktem dramatu, który nadszarpnął wiarygodność kraju.

Sprawa wyszła na jaw, kiedy agenci służb bezpieczeństwa państwa nagrywając rozmowy rosyjskiego biznesmena Jurija Borisowa, odkryli, że domaga się on od prezydenta niezgodnej z prawem przysługi. Przeciwko Borisowowi, który zarządzał firmą produkującą helikoptery, rozpoczęto śledztwo w sprawie prawdopodobnego szantażu.

Według policji litewskiej przedsiębiorca Borisow miał powiązania z rosyjską mafią. W ostatnim roku urzędowania prezydenta Paksasa, przeznaczył 260 tysięcy funtów na jego kampanię wyborczą, chociaż jego polityczni oponenti twierdzą, że kwota ta jest dużo większa. Drugi z kandydatów na prezydenta Litwy - Valdas Asamkus, w wywiadzie dla "Telegraph" powiedział: „Mówimy tu o milionach dolarów, kwotach niewyobrażalnych jak na standardy litewskie. Z takimi pieniędzmi kupili godziny czasu antenowego w telewizji". W zamian Borisow, którego podejrzewano również o nielegalną sprzedaż broni do Sudanu, miał domagać się przyznania kontraktów. Prezydent Paksas, odwdziaczył się biznesmenowi przyznając litewskie obywatelstwo.

Według specjalnej komisji sejmowej prezydentura Paksasa stwarzała zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego Litwy, a on sam nie potrafił zapobiec wypływowi tajnych informacji z Urzędu. Zarzuty dotyczyły również wpływania na działalność prywatnych spółek, mieszania interesu prywatnego z publicznym, naruszenia konstytucyjnej równowagi między najwyższymi instytucjami państwowymi oraz nadużywania władzy przez swoich doradców. Tym samym uznano, że naruszył konstytucję i złamał przysięgę prezydencką. Kłopoty prezydenta rozpoczęły się ostatniego dnia października zeszłego roku, kiedy to szef Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego przedstawił parlamentowi niezwykle raport. Zarzucił w nim otoczeniu prezydenta kontakty z rosyjską i litewską mafią oraz krycie ciemnych interesów oskarżanego o handel bronią rosyjskiego biznesmena Jurija Borisowa, głównego sponsora kampanii wyborczej Paksasa.

Sąd Konstytucyjny uznał, że dekret prezydenta nadający w trybie nadzwyczajnym obywatelstwo litewskie obywatelowi rosyjskiemu Jurijowi Borisowowi jest sprzeczny z konstytucją. Według sądu nadanie obywatelstwa głównemu sponsorowi kampanii prezydenckiej Paksasa, odbyło się z poważnym naruszeniem prawa.

Źródło: telegraph.co.uk; gazeta.pl

Opublikowano w dniu 31.03.2017 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA